ISSN 2657-4993

GKS JASTRZĘBIE

GÓRNICZA WIARA

magazyn

Numer wydania: 02 / Luty 2019

STRONA 10
Świat piłkarza
Rozmowa z Bartoszem Jaroszkiem

STRONA 12
Klubowa ‘62
Otwarcie wyczekiwanego przez kibiców pubu

STRONA 15
Sektor K(obiet)
Piłka nożna nie tylko dla mężczyzn

STRONA 16
Był taki mecz
Strajkowicz wspomina najliczniejszy wyjazd w historii Klubu

BRACKIE

ROZMOWY *przy Brackim*

Dziś przy kuflu schłodzonego, aromatycznego piwa Brackie Zatecky Pils, porozmawiamy z osobą odpowiedzialną za organizację meczów, osobą nadzorującą elektroniczną sprzedaż biletów, osobą prowadzącą media klubowe oraz zajmującą się marketingiem. Te wszystkie osoby noszą jedno imię i nazwisko - Wojciech Gluza.

Jak długo jesteś związany z klubem?
Od samego początku, czyli od założenia stowarzyszenia i gry w lidze okręgowej. Bardzo szybko to zleciało. Niekiedy mnie to przeraża, że to już tyle lat.

Czym się zajmujesz na co dzień w GKS-ie?
Zawsze, gdy ktoś mnie o to pyta, mam problem z udzieleniem odpowiedzi. Dlaczego? Bo zbyt dużo tego jest i szczerze mówiąc, męczy mnie to wymienianie, bo i tak przeważnie o czymś zapomnę. Do moich zadań należy między innymi: organizacja meczów, sprawy infrastrukturalne na stadionie, system elektronicznej sprzedaży biletów, media klubowe (strona oficjalna, Facebook, YouTube i tak dalej), kontakt z mediami, sprawy informatyczne i po części szeroko rozumiany marketing. Oczywiście części tych spraw nie wykonuję sam, bo jest nas więcej w klubie, ale mimo tego to straszny pochłaniacz czasu. To tak w skrócie, bo na każdą z tych wyżej wymienionych rzeczy składa się wiele drobniejszych spraw.

Jaka historia szczególnie utkwiła Ci w pamięci odkąd pracujesz w klubie?
Myślę, że mecz w Pucharze Polski z Górnikiem Łęczna, rzuty karne i radość po strzale Dominika Kulawiaka, który dał nam awans do kolejnej rundy.

Jesteś nazywany największym klubowym marudą. Jak się do tego ustosunkujesz?
Kto tak powiedział? Proszę o nazwiska, daty urodzin, numery PESEL (śmiech). A tak na poważnie: my, Polacy jesteśmy znani z tego, że marudzimy, więc ja nie widzę problemu ;).

Czy jako osoba odpowiedzialna za wiele rzeczy przy organizacji meczów jesteś w stanie zobaczyć choć trochę spotkania?
Większość spraw związanych z meczem robimy przed jego rozpoczęciem. Zazwyczaj dzień meczowy zaczyna się dla mnie około 5-6 godzin przed spotkaniem, a kończy późnym wieczorem. Jeśli z systemem sprzedaży biletów nic się nie dzieje i na meczu jest względny spokój w kwestiach organizacyjnych, to po zsumowaniu można przyjąć, że jedną połowę widzę. Niekiedy zdarza się i tak, że mecz widzę dopiero ze skrótu w Internecie.

18 Alkohol. Tylko dla pełnoletnich

GÓRNICZA WIARA

SPIS TREŚCI

Witamy w kolejnym numerze miesięcznika GÓRNICZA WIARA.

Wielkimi krokami zbliża się wiosna, a to oznacza, iż trwa ostatni etap intensywnych przygotowań zarówno kibiców, jak i piłkarzy do meczów. Jeszcze przed rozpoczęciem rundy rewanżowej w kalendarzu świeciliśmy piękny jubileusz, minęło już TYSIĄC dni odkąd Jarosław Skrobacz złożył podpis na kontrakcie trenerskim! Z tej okazji przygotowaliśmy dla Państwa podsumowanie pracy trenera. Tutaj napiszemy tylko, że są imponujące, po resztę zapraszamy na stronę 4. Na kolejnych stronach można przeczytać m.in. o kolejnym spotkaniu Biznes Klubu, które odbyło się w Pałacu Borynia, ponadto klub GKS Jastrzębie zaczyna rok 2019 kolejnymi projektami adresowanymi do kibiców. Pierwszy to stworzenie miejsca do spotkań, rozmów oraz rozrywki dla kibiców, czyli lokal Klubowa '62. Drugi to wyjście naprzeciw nowym światowym trendom, a także zaproponowaniu dodatkowych emocji na co dzień, czyli E-sportowa liga piłkarska. Nasze czasopismo szerzej otwiera się także dla płci pięknej - od tego numeru stały dział będzie miała Ewelina Auguścik pisząc lekkie, warte przeczytania teksty w dziale pt. Sektor (K)obiet. O tym wszystkim, a także o wielu innych rzeczach związanych z naszym klubem przeczytacie w najnowszym numerze. Zapraszamy do lektury!

ARTYKUŁY

4 | 1000 dni Jarosława Skrobacza
Podsumowanie okrągłego jubileuszu trenera.

4 | Miejska dotacja na sport
Miejska dotacja na sport Radni Andrzej Matusiak oraz Mirosław Kolb oceniają wysokość przyznanej dotacji.

5 | Marzec z pierwszą ligą
Zapowiedź ciekawie zapowiadającego się piłkarskiego marca oraz terminarz meczów domowych.

7 | Biznes Klub GKS Jastrzębie
Kolejne firmy w gronie klubowiczów, spotkanie w Pałacu Borynia.

8 | Z życia Klubu
Nowe kontrakty w GKS-ie.

9 | GKS Jastrzębie FIFA League
Wirtualna liga piłkarzy i kibiców.

10 | Świat piłkarza
Rozmowa z Bartoszem Jaroszkiem.

12 | Klubowa ’62
Otwarcie nowego lokalu

15 | Sektor K(obiet)
Czy piłka nożna to sport tylko dla facetów? Zdecydowanie nie!

16 | Był taki mecz...
Mecz wyjazdowy GKS-u Jastrzębie z największą liczbą jastrzębskich fanów w historii.

18 | Akademia GKS Jastrzębie
Pierwszy rok za nami - podsumowanie działalności, udział w Międzynarodowym Memoriale im. G. Kolosy, A. Stepeckiego, J. Tyszkiewicza.

22 | Historia Jastrzębskiego Futbolu
Marcin Boratyn o początkach piłki nożnej w naszym mieście.

GÓRNICZA WIARA
Redakcja: Agata Gębczyńska, Wojciech Skrocki, Marta Goik
Projekt: Dawid Tokarski / dawidkayo@gmail.com
Korekta: Justyna Duszyńska-Mróz
Nazwa i adres redakcji/ wydawcy: Klub Sportowy “GKS 1962 Jastrzębie” S.A., ul. Harcerska 14B, 44-335 Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 732 72 05, e-mail: agata.gebczynska@gksjastrzebie.com
Skład i druk: www.drukarniajastrzebie.pl

1000 dni Jarosława Skrobacza!

W ostatnim czasie minęło 1000 dni, od kiedy Jarosław Skrobacz piastuje funkcję trenera GKS-u Jastrzębie!

Jarosław Skrobacz objął GKS Jastrzębie 4 maja 2016 roku, w momencie, kiedy klub jedną nogą był w IV lidze. Zespół dokonał jednak czegoś, co wydawało się niemożliwe. Pod wodzą trenera Skrobacza wygrał pięć z sześciu ostatnich spotkań ligowych i rzutem na taśmę utrzymał się w III lidze. W międzyczasie wygraliśmy także okręgowy Puchar Polski, dający nam przepustkę do występu na szczeblu centralnym Pucharu.

Kolejne lata to pasmo nieustających sukcesów osiąganych pod wodzą trenera Skrobacza. Pierwszym było dotarcie do ćwierćfinału Pucharu Polski, gdzie minimalnie lepsze okazały się I-ligowe Wigry Suwałki (1:2 w Jastrzębiu, 1:1 w Suwałkach). Po drodze wyeliminowaliśmy ekstraklasowy Górnik Łęczna, pierwszoligową Olimpię Grudziądz i drugoligowy Radomiak Radom. Sezon 2016/2017 zakończyliśmy awansem do II ligi, nie dając się wyprzedzić depczącemu po piętach Ruchowi Zdzieszowice.



Cel przed drugoligowym sezonem 2017/2018 był jasny. Spokojne utrzymanie. Od początku jednak zadomowiliśmy się w czołówce. Po zwycięstwie w pierwszym meczu 5:1 z MKS-em Kluczbork nasi zawodnicy poczuli wiatr w zaglach, seryjnie zdobywając punkty w następnych meczach. Ostatecznie, drugi rok z rzędu, wywalczyliśmy awans, zajmując 1. miejsce w tabeli. Za naszymi plecami znalazły się m.in. takie zespoły, jak ŁKS Łódź, Warta Poznań, Radomiak Radom czy GKS Bełchatów.

W bieżącym sezonie kolejny raz nasi zawodnicy, prowadzeni przez trenera Skrobacza, dają kibicom powody do radości. Jako beniaminek po rundzie jesiennej zajmujemy bardzo dobre, 7. miejsce. Co ważne, jest to miejsce jak najbardziej zasłużone, co podkreślają obserwatorzy i eksperci. Wygrane mecze z Odrą Opole, Podbeskidziem, Niecieczą czy przede wszystkim wyjazdowe derby z GKS-em Katowice z pewnością będą długo wspominane jeśli chodzi o sezon 18/19.

Miejska dotacja na sport

Zarządzeniem Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój została przyznana dotacja na rozwój sportu (sport seniorski) w mieście, wynosząca 2,7 mln zł. Na klub piłkarski GKS Jastrzębie postanowiono przeznaczyć 1,36 mln zł. Kwota jeszcze dwa sezony temu mogła robić wrażenie, aktualnie jednak stanowi niecałe 25% klubowego budżetu. Mowa tu o jednym z najniższych budżetów, jakie mają zespoły w pierwszej lidze. Patrząc na poprzednie lata, można stwierdzić, że Prezesi bardzo dobrze wykorzystali każdą przyznaną złotówkę i dzięki tej pomocy od miasta udało się awansować w ciągu dwóch sezonów z trzeciej ligi do pierwszej. Wszystko wygląda tak, jak w innych miastach - miasto przyznaje dotację na klub piłkarski, a klub godnie je reprezentuje. Dobra współpraca na linii miasto-klub, jak widać, popłaca i owocem tego jest 1 liga. Warto zastanowić się co dalej, gdyż pierwsza liga to nie tylko większy prestiż, ale także większe wymagania finansowe, o czym doskonale wie ligowa "konkurencja". Przykładowo, GKS Tychy został wsparty przez miasto kwotą 3,6 mln zł czy GKS Katowice, który jako klub wielosekcyjny dostał 10,7 mln. Po komentarz na temat dotacji wybraliśmy się do Urzędu Miasta, tam wypowiedział się m.in. radny Andrzej Matusiak:

- Uważam, że powinno być więcej środków finansowych. Liczymy na poparcie pozostałych radnych w tej kwestii. My cały czas przekonujemy Panią Prezydent, że na sport idzie zdecydowanie za mało środków finansowych w porównaniu do potrzeb. Mówi się o tym, żeby wychowywać młodzież przez sport, jednak nie jest to realizowane, dlatego że te środki finansowe są zbyt małe. Teraz jest ogłoszony konkurs na szkolenie dzieci i młodzieży, zapotrzebowanie jest na ponad trzy miliony, a my dajemy tylko 900 tys.

Na pytania o inne możliwości współpracy na linii klub-miasto, a także o to, czy powinna być przyznana druga dotacja w tym roku odpowiedział Pan Mirosław Kolb, Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu:

- Miasto powinno współpracować z fundacjami. Taka fundacja jak np. Familia powinna mieć powierzane różne zadania, które dobrze wykonywane przyniosą dodatkowe dochody. Wtedy pieniądze zostawałyby w mieście i byłyby dobrze wykorzystane, z korzyścią dla mieszkańców. Jeśli chodzi o to, czy będą w tym roku jeszcze przyznane pieniądze na wspomaganie sportu, to bardzo bym chciał, żeby były. Z tego, co wiem kluby pisały wnioski o dotacje na pół roku, więc kolejne pieniądze muszą się znaleźć. Nie może być tak, że zawodnicy czy trenerzy będą odchodzić do innych klubów z powodu braku pieniędzy na odpowiednie wynagrodzenie. Dla miasta to także korzyści, jeśli ma u siebie liczące się w kraju drużyny sportowe, trzeba o to dbać, bo wprowadzenie klubu do 1 ligi to wieloletni wysiłek wielu ludzi, którego nie możemy zaprzepaścić.

Pozostaje więc nadzieja, że Urząd Miasta wspomoże kolejnymi dotacjami kluby sportowe i kibice w Jastrzębiu-Zdroju będą oglądać widowiska na coraz wyższym poziomie.

Marzec z pierwszą ligą

Kolejna runda przed nami, kolejne stadiony do odwiedzenia, kolejne mecze do obejrzenia.

W marcu czekają nas bardzo atrakcyjne spotkania przy Harcerskiej 14b – z Odrą Opole oraz GKS-em Katowice. Na te mecze nikogo nie trzeba specjalnie zapraszać! Mecze, które będziemy rozgrywać na wyjazdach będą bardzo ciekawe. 9 marca zagramy w Głogowie, 23 marca w Niecieczy oraz 30 marca w Olsztynie. Oczywiście nie może tam zabraknąć naszych kibiców (informację o wyjazdach na stronie Facebook: GKS Jastrzębie - od kibiców dla kibiców). Rundę zaczniemy od domowego spotkania z opolską Odrą, która bardzo mocno mobilizuje się na ten mecz. Dodając, że tego dnia będzie także otwarcie naszego pubu Klubowa'62, szykuje się nam bardzo gorąca marcowa sobota. Już dziś zapraszamy wszystkich kibiców na obydwa wydarzenia, które tego dnia zaserwuje Wam GKS Jastrzębie. Kolejne spotkanie to wyjazdowy mecz w Głogowie. Dawno nie mieliśmy okazji odwiedzić sektora gości w Głogowie, ostatni mecz tam rozegraliśmy 6 sierpnia 2005. Odnieśliśmy wtedy zwycięstwo 1:0. Liczymy na powtórkę 9 marca! Tydzień później nasza drużyna rozegra najważniejsze spotkanie w tej rundzie. Derby z katowicką Gieksą to mecz gatunku tych, o których nie trzeba pisać, nie trzeba ich reklamować ani promować. Na takich meczach trzeba po prostu być! Od ostatnich derbów przy Harcerskiej minęło już prawie 10 lat, więc na ten mecz czekają wszyscy fani jastrzębskiego GKS-u. Po spotkaniu z Katowicami przyjdzie nam rozegrać aż trzy spotkania na wyjeździe. Kolejno zmierzymy się z Termaliką Nieciecza , Stomilem Olsztyn oraz - już w kwietniu na stadionie Wisły - Garbarnią Kraków. Mamy nadzieję, że na każdym z tych wyjazdów będziemy wspierać nasz klub w bardzo dużych liczbach.

Poniżej przedstawiamy Państwu terminarz meczów, które odbędą się przy Harcerskiej:

Terminarz spotkań przy Harcerskiej 14b

22. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** ODRA Opole

02.03/17:00

24. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** GKS Katowice

16.03/17:00

28. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** STAL Mielec

13.04/19:00

30. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** BYTOVIA Bytów

24.04/18:00

32. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** ŁKS Łódź

04.05/19:00

34. KOLEJKA

GKS Jastrzębie **VS** SANDECJA Nowy Sącz

18.05/20:00

Ahoj!

WZNIEŚMY TOAST ZA UDANĄ WIOSNĘ



BRACKIE Žatecký PILS

SPONSOR KLUBU

GKS JASTRZĘBIE

18 Alkohol. Tylko dla pełnoletnich

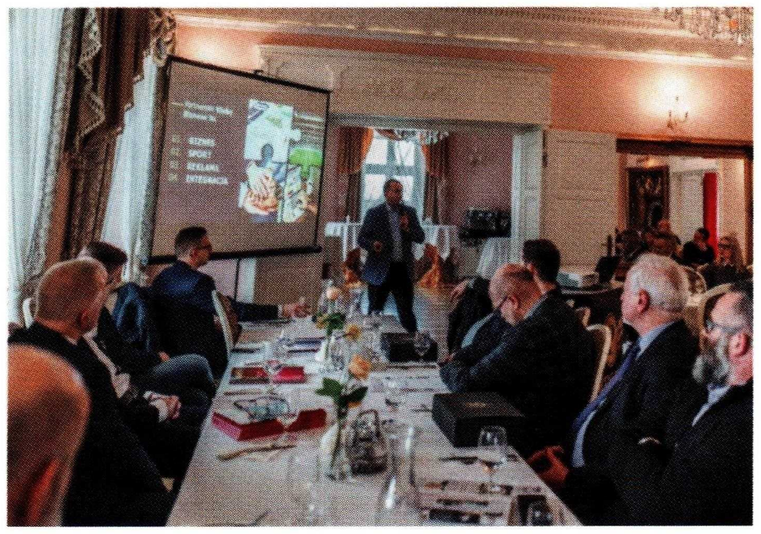
BIZNES KLUB GKS JASTRZĘBIE

BUSINESS CLUB

Kolejne spotkanie i kolejne firmy w gronie klubowiczów

Budując silną i pewną pozycję w środowisku biznesowym, Klub GKS Jastrzębie podjął decyzję o dołączeniu do grona przedsiębiorców nie tylko z regionu, ale i z innych zakątków naszego kraju, którzy na spotkaniach biznesowych poprzez integrację nie tylko zwiększają szanse na sprzedaż swoich produktów, ale i wspierają rozwój sportu. W ramach tego projektu 17 stycznia 2019r. w Pałacu Borynia odbyło się po raz trzeci spotkanie Biznes Klubu GKS Jastrzębie. Osoby reprezentujące poszczególne firmy przedstawiły oferowane przez siebie usługi oraz produkty, ale nie tylko - można było się również dowiedzieć, jakich kontaktów poszukują. Po skończonych prezentacjach przedsiębiorcy mogli rozpocząć dyskusje biznesowe oraz wymieniać się wizytówkami.

Biznes Klub GKS Jastrzębie już teraz cieszy się ogromną popularnością wśród przedsiębiorców. Świadczy o tym fakt, że na każdym



z dotychczas odbywających się spotkań Klub witał kolejnych członków, podobnie było także tym razem. Do grona klubowiczów w ostatnim okresie dołączyły firmy: Browar Jastrzębie, Select Automotive, Adventure Media, DOM-IN, TOMATO oraz Bank Spółdzielczy w Jastrzębiu-Zdroju.

Przedstawiciele Klubu oraz Partnerskich Klubów Biznesu, do których należy Biznes Klub GKS Jastrzębie, przypomnieli przedsiębiorcom jak wiele korzyści mogą oni odnieść dołączając do projektu. Za jedną z największych korzyści można uznać dostęp do platformy biznesowej Partnerskich Klubów Biznesu, gdzie znajduje się lista wszystkich firm zrzeszonych w organizacji z terenu całej Polski oraz z Wielkiej Brytanii. Przy firmach podane są również dane kontaktowe bezpośrednio do osób decyzyjnych. Ponadto każda z tych firm jest otwarta na nowe propozycje biznesowe, dlatego nawiązanie z nimi kontaktu, który może doprowadzić do współpracy, jest niezwykle proste.

Firmy, które są zainteresowane projektem biznes Klubu, a nie mogły wziąć udziału w spotkaniu biznesowym, mogą wziąć udział w kolejnym otwartym spotkaniu Klubu Biznesu, którego data zostanie podana już niedługo.

ABY DOŁĄCZYC DO GRONA FIRM STAWIAJĄCYCH NA ROZWOJ WYSTARCZY WYKONAC 3 PROSTE KROKI:

PRZYJDŹ NA ŚNIADANIE BIZNESOWE

Informacje o zapisach:

f: Biznes Klub GKS Jastrzębie

pawel.grabka@partnerskiekb.pl

691 023 451

SPOTKAJ SIĘ Z KOORDYNATOREM

Podczas spotkania
koordynator zapozna się
z ofertą oraz potrzebami
Twojej firmy

REALIZUJ ZDOBYTE KONTRAKTY

Bierz udział w atrakcyjnych
spotkaniach integracyjnych
Oglądaj na żywo najważniejsze
wydarzenia piłkarskie w całej Europie

Z ŻYCIA KLUBU

Gks Jastrzębie

Pomocnik Damian Tront przedłużył wygasający w czerwcu kontrakt z GKS-em Jastrzębie! Nowa umowa obowiązywać będzie do 30 czerwca 2021 roku.



Damian reprezentuje barwy GKS-u Jastrzębie od wiosny 2013 roku z półroczną przerwą (jesień 2015) na występy w II-ligowym wówczas Nadwiślanie Góra. Przez 5,5 sezonu rozegrał w zielono-czarno-żółtych barwach 157 oficjalnych spotkań, w których zdobył 14 bramek.

W tym sezonie wystąpił w 20 meczach Fortuna 1 Ligi i jednym Pucharu Polski. Zdobył jednego gola, na inaugurację sezonu z Wigrami Suwałki, pokonując bramkarza pięknym uderzeniem z ok. 30 metrów.

Nowym zawodnikiem GKS-u Jastrzębie został 24-letni pomocnik Rafał Adamek, występujący do tej pory w Pniówku Pawłowice Śląskie. To młodszy brat obecnego napastnika GKS-u, Kamila Adamka.

Rafał jest wychowankiem Morcinka Kaczyce, klubu grającego w lidze okręgowej. W 2014 roku trafił do Pawłowic, gdzie występował przez ostatnie pięć i pół sezonu. W Pniówku na szczeblu III ligi rozegrał w sumie 114 spotkań, w których zdobył 22 gole.

Zdecydowanie najlepsza w wykonaniu Rafała była miniona runda jesienna, kiedy to w 17 spotkaniach dziewięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców, dokładając do tego aż 12 asyst! Jak łatwo policzyć, Rafał miał udział w 21 z 31 zdobytych w tym sezonie przez Pniówek bramek.

- Wcześniej byłem młody i chyba po prostu bałem się zaryzykować swoich sił wyżej (Rafał w przeszłości był testowany przez Piasta Gliwice, GKS Tychy i Wigry Suwałki – przyp. red.). W Pawłowicach występowałem regularnie, a wiadomo, że dla każdego piłkarza najważniejsza jest właśnie systematyczna gra. Teraz dojrzałem i zdecydowałem się na kolejny krok, podpisując kontrakt z GKS-em Jastrzębie – tłumaczy Adamek.

- Myślę, że fakt, że w Jastrzębiu występuje mój brat, miał spore znaczenie dla tej decyzji. To on przekonywał mnie do tego transferu. Do tej pory występowałem w trzeciej lidze, a teraz trafiłem do pierwszej, więc jest to na pewno krok naprzód. Jeśli będę grał, to nabiorę więcej doświadczenia. Trenerzy mnie znają, więc wiedzą, na co mnie stać. Ja na pewno będę się starał to wszystko udowodnić na boisku.

- Nie było żadnych problemów z aklimatyzacją. Większość obecnej kadry GKS-u znam jeszcze z czasów naszych wspólnych występów w trzeciej lidze. Chłopaki mnie bardzo pozytywnie przyjęli, z czego się bardzo się cieszę.

- Co mogę dać kibicom? Na pewno chciałbym strzelić parę bramek, bo w minionej rundzie w Pawłowicach jako boczny pomocnik zapisałem na swoje konto 9 goli i 12 asyst. To wszystko będę chciał przełożyć na grę w GKS-ie. Najważniejsze będą oczywiście zwycięstwa, a jeśli uda się do tego dołożyć jakieś trafienia czy asysty, to będzie super – powiedział nam po podpisaniu kontraktu Rafał Adamek.

Co na temat naszego nowego zawodnika sądzi trener Jarosław Skrobacz?

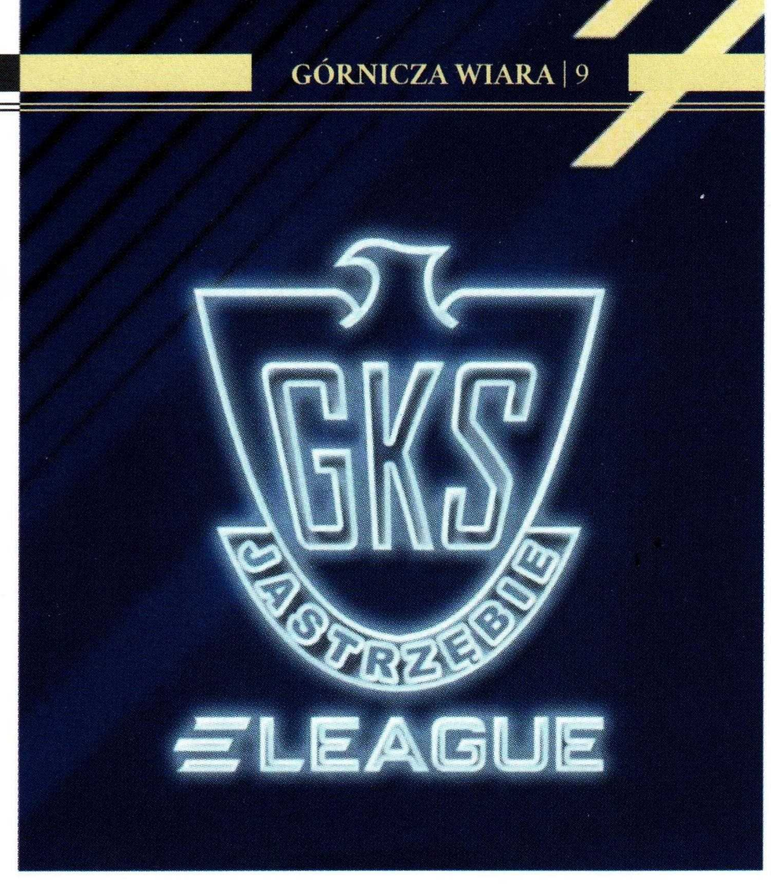
- Rafał Adamek to zawodnik, którego bardzo dobrze znamy. Pracowałem z nim zarówno ja, jak i trener Woś. Pamiętam, że ściągałem go do Pawłowic z Morcinka Kaczyce. Jest to chłopak o ogromnym potencjale. Czy będzie potrafił go wykorzystać, to zależy tylko od niego. Osoby, które z nim pracowały mówiły, że czasami problemem nie były umiejętności, ale spojrzenie na piłkę nożną, podejście. Jeśli to wszystko się poukłada, pójdzie w dobrym kierunku, jeśli Rafał będzie wiedział, czego chce i będzie chciał to osiągnąć, to naprawdę stać go na wiele. Rafał występuje zwykle na prawej pomocy, ale w razie potrzeby mógłby też zagrać na boku obrony. Ma kapitalne warunki fizyczne. Poza tym posiada niesamowitą szybkość; myślę wręcz, że jest on teraz najszybszym zawodnikiem w drużynie. Jeśli będzie potrafił to wykorzystać i sprzedać, to liczymy, że będzie naszym wzmocnieniem.

Kontrakt z Rafałem obowiązuje do 30 czerwca 2020 roku.

Witamy w GKS-ie i życzymy powodzenia!

GKS Jastrzębie FIFA League

Rusza upragniona runda rewanżowa Fortuna 1 ligi, weekendowe emocje wracają i będą nam towarzyszyć aż do drugiej połowy maja! Co jeśli jednak same weekendowe emocje to za mało? Odpowiedź na to pytanie nigdy nie była tak prosta jak teraz: GKS Jastrzębie FIFA League!



Wystartował właśnie pierwszy sezon ligi, w której udział mogą wziąć wszyscy bez względu na wiek czy płeć. Teraz każdy może poczuć na własnej skórze radość, jaka towarzyszy wygrywaniu meczu za meczem i wędrówce na szczyt ligowej tabeli, każdy też może poczuć dreszczyk niepewności, który Was nie opuści, gdy przyjdzie grać mecz o „wszystko". GKS Jastrzębie FIFA League to rozgrywki cieszące się od początku dużym zainteresowaniem, o czym świadczy utworzenie pierwszej i drugiej ligi po zaledwie 3 dniach zapisów. Wydarzeniem otwierającym ligę był mecz dwóch czołowych zawodników GKS-u Jastrzębie, Kamil Jadach vs. Farid Ali z bezpośrednią transmisją na YouTube. Obaj piłkarze również biorą udział w ligowej rywalizacji, zatem każdy uczestnik ma okazję zagrać z naszymi gwiazdami, a czy wygrać? Kto nie spróbuje, ten nigdy nie pozna odpowiedzi na to pytanie. Sezon jest dynamiczny, trwa ok. 10 tygodni. W tym czasie każdy gracz będzie miał do rozegrania 30 meczów, co daje 3 mecze w tygodniu, czyli nie ma miejsca na nudę. Spotkania rozgrywane są ONLINE w FIFA 19 na konsoli Sony PlayStation 4 w ustalonym z przeciwnikiem terminie. Każdy mecz trwa 12 minut i punktowany jest zgodnie z zasadami obowiązującymi w realnej piłce nożnej - 3 punkty za zwycięstwo, 1 za remis, 0 za porażkę. Dla zawodników została utworzona specjalna grupa na Facebooku, na której można umówić się zarówno na mecz ligowy jak i sparing. Dodatkowo do rozegrania meczu z uczestnikami GKS Jastrzębie FIFA League będą zapraszani goście specjalni. Pierwszym z nich jest bramkarz reprezentacji Polski U-21 Kamil Grabara. Rozgrywki mają charakter ciągły, dlatego gdy jedni będą walczyć o statuetkę zwycięzcy, inni będą dawać z siebie wszystko, aby utrzymać się w lidze. Spadek o szczebel niżej zaliczają 3 ostatnie drużyny, a dwie kolejne grają baraże z zespołami z niższego poziomu rozgrywkowego zajmującymi miejsca 4 i 5. Przed rozpoczęciem sezonu zawodnicy sami wybierają ligę, której drużynami grają, na początek wybrana została angielska Premier League. Po każdym sezonie planowane jest rozgrywanie pucharu, już nie online, a stacjonarnie w jednym z jastrzębskich lokali, gdzie również będą zapraszani goście specjalni. Utworzona została także strona na Facebooku: GKS Jastrzębie FIFA League, gorąco zachęcamy do obserwowania, na bieżąco pojawiają się tam aktualne informacje związane z ligą, a ponadto konkursy, ciekawostki i poradniki.

A czy ty masz już kupione wakacje dla swojego dziecka?
OBOZY I KOLONIE DLA MŁODZIEŻY
z dofinansowaniem z zakładu pracy
AGENCJA TURYSTYCZNA BUSELBA
wakacje cały rok
Żory | ul. Bałdyka 8
Jastrzębie-Zdrój | ul. A. Bożka 34D
32 47 67 311
www.wakacjecalyrok.com.pl

ŚWIAT PIŁKARZA

Rozmowa z Bartoszem Jaroszkiem

O tym, czy pobije swój rekord żółtych kartek, o ciekawym temacie pracy magisterskiej, którą pisze oraz o pobycie w Zagłębiu Lubin rozmawialiśmy z pomocnikiem Naszej drużyny - Bartoszem Jaroszkiem.

Jak się odnalazłeś w zespole?

Mam bardzo dobry kontakt ze wszystkimi zawodnikami. W klubie czuję się naprawdę bardzo dobrze. Obecność na treningach sprawia mi dużą przyjemność.

Gdybyś jeszcze raz stanął przed wyborem zmiany Rozwoju na GKS, to podjąłbyś taką samą decyzję bez zastanowienia?

Dzisiaj, po rocznym pobycie w GKS-ie, mogę śmiało powiedzieć, że była to bardzo dobra decyzja. Więc tak, gdybym miał ją podjąć jeszcze raz, to bym się nie wahał.

Nie żałujesz odejścia z Zagłębia Lubin? Co prawda grałeś tam w trzecioligowych rezerwach, ale to jednak zespół ekstraklasowy, w każdej chwili mogłeś wskoczyć do składu na mecz z Legią lub Lechem. Czy może jednak zdawałeś sobie sprawę, że trener Stokowiec nie widzi Cię w składzie?

Wychodzę z założenia, że w życiu wszystko dzieje się po coś. Odczuwam oczywiście niedo-syt, że nie udało się zaistnieć w pierwszej dru-żynie Zagłębia Lubin i w ekstraklasie. Podczas mojego pobytu w Lubinie nauczyłem się jednak wiele, była to dla mnie bardzo cenna sportowa lekcja.

Kibice w listach pytają, czy pobijesz swój rekord żółtych kartek w tym sezonie? Dla przypomnienia w poprzednim miałeś ich w 28 meczach 14 (10 w Rozwoju i 4 w GKS-ie). Teraz masz już osiem.

Przede wszystkim mam nadzieję, że w nadchodzącej rundzie wiosennej będę miał okazję do regularnych występów. Kartki mogą się przytrafić, natomiast wydaje mi się, że liczba 14 jest niezagrożona ;)

A tak bardziej serio - w rozmowie z oficjalną stroną Rozwoju Katowice mówiłeś, że byłeś jakiś czas temu na kilku spotkaniach z psychologiem sportowym. Miało to na celu ostudzenie Twoich zapędów do ostrej gry.





Jak wyglądają takie spotkania?

Spotkania z psychologiem miały na celu rozpoznanie technik, które pomogą mi w rozładowaniu napięcia towarzyszącego przed meczem lub podczas jego trwania.

Taka, a nie inna gra wynika z Twojej fascynacją futbolem brytyjskim, a przede wszystkim ligą szkocką?

Nie, nie jest to związane z żadną ligą. Takie mam po prostu podejście do swoich obowiązków na boisku. Staram się je wykonywać jak najlepiej.

Mimo, że jesteś zawodowym piłkarzem, to nie porzuciłeś edukacji. Ukończyłeś Komunikację promocyjną i kryzysową na Uniwersytecie Śląskim, a teraz studiujesz przedsiębiorczość.

Tak. Uważam, że tzw. „plan B" jest w życiu potrzebny. Daje mi on poczucie bezpieczeństwa

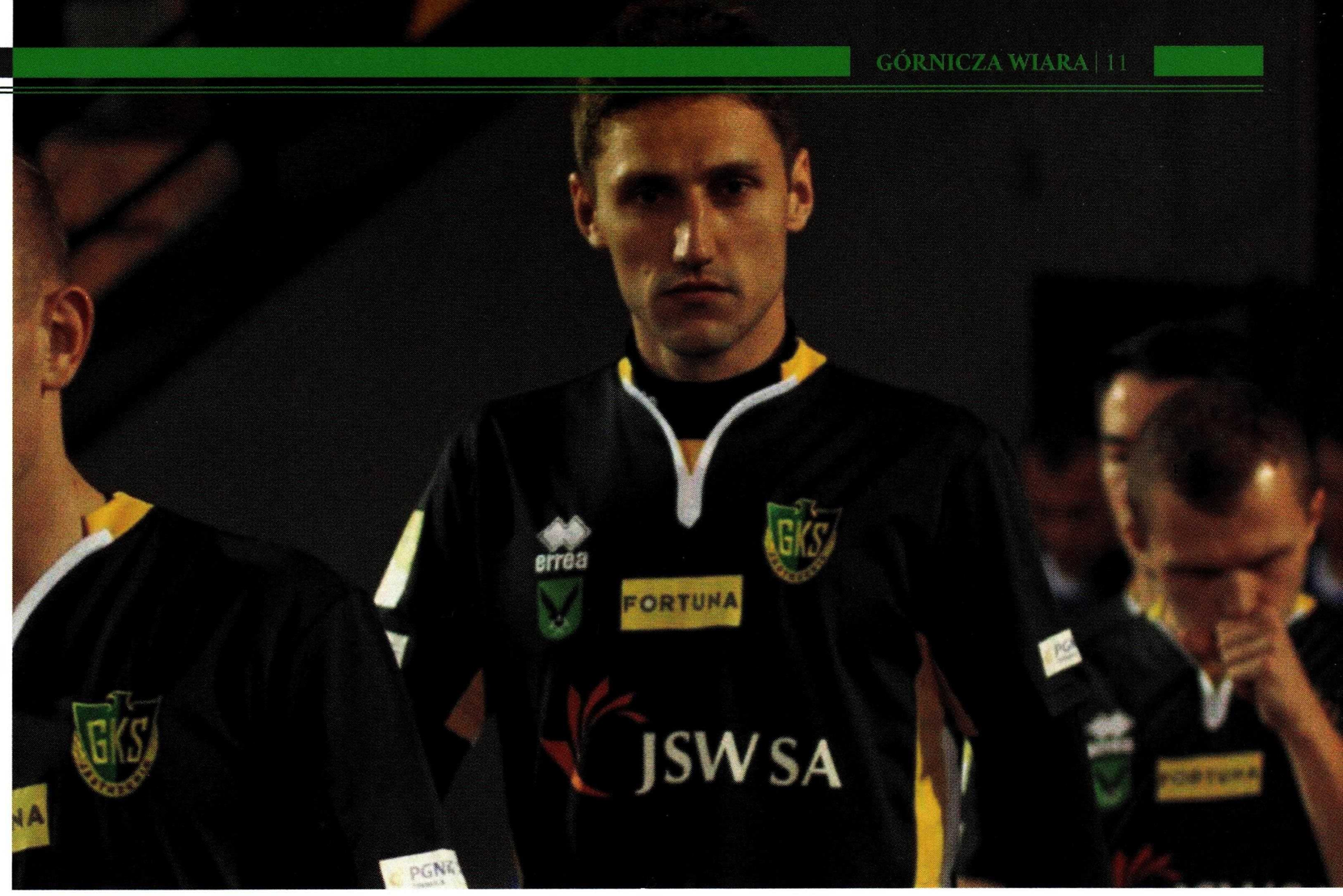
i pomaga oderwać się od problemów dnia codziennego związanych z futbolem.

**Jesteś pilnym studentem?
Na dyplomie same piątki?**

Zdarzają się piątki, ale raczej wychodzę z założenia, że dany przedmiot po prostu trzeba zaliczyć ;)

Dużo jest problemów z połączeniem piłki i edukacji? Szczególnie, że na co dzień mieszkasz w Siemianowicach Śląskich i na treningi musisz dojeżdżać, co zabiera sporo czasu.

Nie, to raczej kwestia dobrej organizacji i chęci, więc nie mam z tym większych kłopotów.





Praca magisterska na jaki temat?

Rola rzecznika prasowego podczas konfliktu na linii klub-kibice.

Czyli nasz klubowy rzecznik prasowy powinien obawiać się o swoją posadę w przyszłości? Wspominałeś, że widziałbyś się właśnie w takiej roli po zakończeniu gry w piłkę. Media, wywiady i kamery nie są Ci straszne.

Nie ukrywam, że lubię tę część futbolu związanego z całą otoczką medialną. Dobrze się w tym czuję, ale na razie jeszcze bardziej wolę występować na boisku i na tym się przede wszystkim skupiam. Życie pokaże, co będę robił po zakończeniu gry w piłkę.

Czy GKS Jastrzębie to dla Ciebie tylko przystanek, czy wiążesz z Jastrzębiem kolejne lata?

Bardzo dobrze się czuję w Jastrzębiu. Zżyłem się z chłopakami w szatni. Wszystko jest w najlepszym porządku i na chwilę obecną nigdzie się nie wybieram. Natomiast czasem w życiu zawodnika pojawiają się oferty, których nie należy odrzucać. Zobaczymy, co czas pokaże.

Jak wspominasz swoje początki gry w piłkę nożną? Czy myślałeś o tym, że zajdziesz tak daleko?

Szczerze mówiąc nigdy nie myślałem, że będzie to mój pomysł na życie. Bardzo doceniam to, w jakim miejscu jestem, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia. Życie piłkarza składa się z szans, które zawodnik musi wykorzystywać, chcąc piąć się na jak najwyższy poziom.

**Jaka sytuacja z boiska na zawsze będzie w twojej pamięci?
Z czego jesteś najbardziej dumny?**

Na pewno w głowie zostają mecze, których losy udało się odwrócić. Ostatni taki trafił się ze Stomilem Olsztyn, gdy przegrywaliśmy do przerwy 0:1, a udało nam się wygrać. Bardzo przyjemne uczucie. Natomiast najbardziej jestem dumny z tego, że występuję na poziomie I ligi. Chcę więcej, ale cierpliwie do tego dążę.

BARTOSZ JAROSZEK

- W GKS-ie od: **13 miesięcy**
- Rozegrane mecze: **26**
- Minuty na boisku: **1 765**
- Strzelone gole: **2**
- Żółte kartki: **12**
- Czerwone kartki: **2**

Już niebawem odbędzie się wydarzenie, na które czekają nie tylko kibice, ale każdy, kto lubi obejrzeć mecz lub spotkać się ze znajomymi w przyjaznym, klimatycznym miejscu. Długo wyczekiwane otwarcie pubu Klubowa '62 już na początku marca!



Nazwa lokalu jest ściśle związana z Klubem Sportowym GKS Jastrzębie, który został założony w... mimo sporów na ten temat, dla nas oficjalny rok to bezdyskusyjnie 1962.

– Chcemy, aby ten lokal miał siłę, energię i charakter kibiców. Żeby był drugim sercem Klubu tuż po stadionie i jednocześnie miejscem przedłużenia dobrej zabawy po meczu – komentuje Julia Iskra, która z powodzeniem dopina ostatnie sprawy związane z uruchomieniem pubu.

Chcąc przybliżyć Państwu historię powstania tego miejsca, poprosiliśmy o wypowiedź osobiście nadzorującego postęp prac wiceprezesa klubu GKS Jastrzębie, Pawła Duszyńskiego:

– Po roku od pojawienia się pomysłu, udało się zrealizować nasz kolejny projekt. Otwarcie pubu planowane było początkowo na Mistrzostwa Świata w Rosji (czerwiec 2018 – przyp. red.). Oczywiście ten termin szybko okazał się abstrakcją i każdy, kto miał okazję otwierać tego typu lokal wiedziałby o tym, jednak dla nas to była nowość i pewnego rodzaju przygoda. Nie było środków na zatrudnienie osoby stricte zajmującej się organizacją prac w Klubowej'62, dlatego realizacją przedsięwzięcia zajęliśmy się praktycznie sami wraz z Prezesem Dariuszem Stanaszkiem, który jak zwykle nie stronił od innowacyjnych rozwiązań. Ten gość ma łeb na karku, to prawdziwy strateg. Lokal zaczęliśmy remontować wspólnie z firmą WISAGER – Dawid Połomski oraz Meble MAZAN. Prace zakończyliśmy w październiku. Ogromne podziękowania należą się prezesowi JSS Sp. z o.o. Jerzemu Kuszkowi za udostępnienie lokalu na preferencyjnych warunkach do momentu jego uruchomienia. Zarówno on, jak i cała grupa Żywiec byli nam bardzo pomocni i wspierający w wielu kwestiach. Po około sześciu miesiącach pojawiły się problemy z finansowaniem inwestycji. Środki zgromadzone na lokal przez fundację bardzo szybko topniały, a wykończenie oraz sprzęt to jeszcze większy koszt niż sam remont. Tu pojawił się nasz anioł stróż – pani Izabela Kaznowska z Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych w Rybniku (CRIS). Dzięki wcześniejszej współpracy w 2017 roku uruchomiliśmy naszą Fundację Familia, a teraz udało się połączyć inwestycję w lokal z utworzeniem nowych miejsc pracy dla osób bezrobotnych. Dzięki temu projektowi w naszym pubie już na początku pracę znalazło 5 osób, z czego przy zatrudnieniu 4 z nich wsparcia udzielił CRIS. Już od 1 marca fundacja będzie zatrudniała w sumie 8 pracowników. Myślę, że to odpowiedni moment, żeby naszym losem zainteresowały się też władze miasta. W 2018 roku musieliśmy zwolnić 2 pracowników, którzy do dzisiaj nie znaleźli innej pracy, a wystarczyło dać nam kilka zleceń, żeby utrzymać ich etaty. Nie chcemy na chleb, chcemy sami go piec. Dysponujemy zespołem



Grupa Żywiec zadbała o zaopatrzenie, a dobrą atmosferę zapewni obsługa lokalu. W menu mają znaleźć się między innymi ciepłe napoje, przekąski oraz cała gama różnego rodzaju trunków. W najbliższym czasie planowane jest też wprowadzenie drobnych posiłków z gotowych półproduktów, oczywiście pod nadzorem sanepidu. Do pubu będą zapraszani goście specjalni na dyskusje z aktywnym udziałem wszystkich obecnych. Lokal będzie można wynająć i urządzić w nim imprezę w niepowtarzalnym klimacie. Poza dniami meczowymi Klubowa'62 będzie otwarta w każdy dzień tygodnia od godziny 12:00 do 23:00. Wyjątkiem będą dni, kiedy transmisje meczów mogą się przeciągać do późniejszej godziny oraz weekendy. Lokal przystosowany jest do wyświetlania meczów w bardzo dobrej jakości; lepszemu przeżywaniu sportowych emocji sprzyjać będzie projektor oraz telewizory na zewnątrz. Na wspólne świętowanie powrotu rozgrywek Fortuna 1 Ligi oraz otwarcie lokalu zaprasza Julia Iskra:

– Otwarcie planujemy przed pierwszym meczem rundy wiosennej 2 marca 2019 roku o godzinie 13:00. Po meczu zaplanowanym na 17:00 ponownie zapraszamy wszystkich do Klubowej'62, mieszczącej się w Centrum Handlowym Gwarek (wejście od strony ronda Centralnego – przyp. red.). Na miejscu, poza lanym piwem i przystawkami, będą na Was czekać różne atrakcje i niespodzianki. Bądźcie z nami! – zaprasza Julia Iskra, specjalistka od marketingu.



ludzi ambitnych, z dużym potencjałem, którzy wcześniej niekoniecznie mieli szansę się wykazać.

Od momentu podpisania umowy z rybnickim Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych prace nabrały tempa – w styczniu przeszliśmy wszystkie odbiory przeprowadzane przez sanepid, a w połowie lutego otrzymaliśmy koncesję na sprzedaż alkoholu. Czeka nas jednak nadal dużo pracy, bo oprócz przygotowań do otwarcia, montażu monitoringu, podpinania sprzętu czy szkoleń barmańskich, prowadzimy też prace związane z wykonaniem dużego ogródka z całoroczną częścią ogrzewaną koksownikami oraz częścią letnią z licznymi atrakcjami dla dzieciaków. Chcemy, aby to miejsce miało wyjątkowy klimat w skali ogólnokrajowej. Jak powiedział Mike Tyson: „Jestem marzycielem. Muszę marzyć i sięgać gwiazd, a jeśli jakiejś nie dostanę, zabieram garściami chmury."

bestfit club

Sport dla każdego oznacza co innego. Dla jednych wiąże się z podejmowaniem nowych wyzwań, poprawą sylwetki czy kondycji, dodatkowymi endorfinami czy dbałością o zdrowie, inni kojarzą go z gehenną, o której wolą nawet nie słyszeć. O tym, że warto uprawiać sport i jakie korzyści mogą płynąć z regularnego treningu, opowie nam dwóch trenerów personalnych z klubu BestFit w Jastrzębiu-Zdroju.

Hanna Heldt oraz Dawid Lizak to osoby, których praca jest jednocześnie ich pasją. Dzięki swojej motywacji osiągnęli coś, do czego trudno dotrzeć innym samodzielnie. Jednak, jak przekonują, zmiany zaczynają się w głowie.

Przygoda Pani Hanny zaczęła się sześć lat temu, gdy postanowiła zmienić swój styl życia:

– *Postawiłam sobie za cel, że schudnę tyle, by czuć się dobrze z samą sobą i zyskać pewność siebie. Udało mi się to, gdy zrzuciłam 25 kilogramów w 6 miesięcy.* Pół roku później stała już na podium jako brązowa medalistka w zawodach sylwetkowych.

– *Zgrabna sylwetka, dobra kondycja, sprawność i siła to rzeczy, które dają nam większą pewność siebie, dodają odwagi, pozwalają łatwiej podejmować nowe wyzywania i wpływają na dłuższe cieszenie się życiem bez problemów zdrowotnych.* Aby zacząć zmieniać swoje życie potrzeba wiele determinacji, a pomóc może pomoc odpowiednio przygotowanej osoby:

– *Jestem przekonana, że moja wiedza i doświadczenie pomogą osiągnąć zamierzone cele. Od kilku lat udoskonalam nie tylko wygląd własnego ciała, ale pomagam też innym osiągnąć szczyt sprawności fizycznej, zbudować muskularną sylwetkę czy też zgubić zbędne kilogramy. Moi podopieczni przechodzą ze mną przemiany, prowadzące do wyznaczonego przez nich celu i poprawy jakości życia.* Pani Hanna oferuje swoją pomoc każdemu, kto jest gotów podjąć działania w kierunku zmiany swojego zdrowego trybu życia.

BestFit Club jest idealnym miejscem do tego. Jest to klub oferujący wysoki poziom, m.in. ze względu na kadrę trenerską - każdy znajdzie tutaj instruktora, który pomoże sprostać jego wymaganiom na zajęciach grupowych takich jak fitness, Crossfit, kettlebell, indoor cycling bądź trenera indywidualnego. - *Klub oddaje do dyspozycji przestronne, dobrze wentylowane sale wyposażone w najlepszy sprzęt, strefę siłową, cardio, cross oraz salę do fitnessu, dzięki czemu każdy znajdzie coś dla siebie. Może pochwalić się również recepcją, która zawsze wita z uśmiechem i chętnie służy pomocą.*

– *Mogę zapewnić, że współpraca ze mną i wysiłek włożony w trening nie pójdą na marne, gdyż dobieram odpowiednie ćwiczenia, układam indywidualną dietę oraz, przede wszystkim, dbam o poprawne wykonywanie ćwiczeń, by były one nie tylko skuteczne, ale również nie narażały na niepotrzebne kontuzje.*

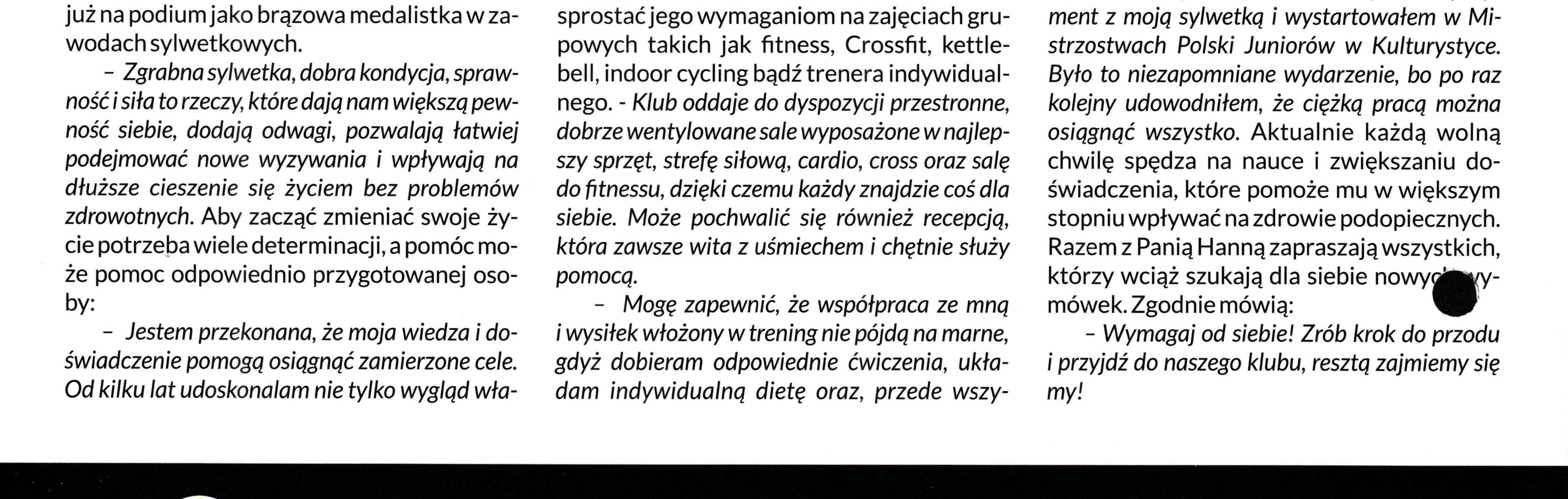
Dawid Lizak jest absolwentem Śląskiej Wyższej Szkoły Medycznej i jako przyszły dietetyk jest zwolennikiem zdrowego odżywiania. Od czterech lat zajmuje się sportem zawodowo.

– *Każdego dnia czuwam nad tymi, którzy chcą coś zmienić w swoim życiu. Poprzez wyczerpujące treningi chcę pokazać każdemu z osobna, że ciężką pracą, dyscypliną oraz samokontrolą każdy jest w stanie osiągnąć swój cel – nie tylko na polu sportowym, ale też w życiu codziennym.* Pan Dawid uważa, połączenie treningu z odpowiednią dietą pozwala na samodoskonalenie nie tylko dobrze wyglądającego ciała, ale i zdrowia. Wciąga więc ludzi w nałóg aktywnego życia oraz zdrowego odżywiania, przekazując im swoją wiedzę oraz odpowiednio motywując. Swoje początki ze sportem wspomina w typowy dla mężczyzny sposób:

– *Na zajęciach z WF-u w 1 klasie gimnazjalnej mieliśmy zaliczenie z wyciskania na klatkę. Na starym atlasie nie potrafiłem podołać 50 kilogramom. Zirytowało mnie to do takiego stopnia, że postanowiłem odwiedzić pobliską "mordownię".* Do zrobienia uprawnień trenerskich na Akademii Mistrzostwa Sportowego namówiła Pana Dawida narzeczona Weronika. Trener Lizak twierdzi, że była to jedna z lepszych decyzji w jego życiu.

– *Później zdecydowałem się na eksperyment z moją sylwetką i wystartowałem w Mistrzostwach Polski Juniorów w Kulturystyce. Było to niezapomniane wydarzenie, bo po raz kolejny udowodniłem, że ciężką pracą można osiągnąć wszystko.* Aktualnie każdą wolną chwilę spędza na nauce i zwiększaniu doświadczenia, które pomoże mu w większym stopniu wpływać na zdrowie podopiecznych. Razem z Panią Hanną zapraszają wszystkich, którzy wciąż szukają dla siebie nowych wymówek. Zgodnie mówią:

– *Wymagaj od siebie! Zrób krok do przodu i przyjdź do naszego klubu, resztą zajmiemy się my!*



KOBIETY NA STADIONY!



KOBIETY NA STADIONY!

KOBIETY NA STADIONY!

SEKTOR K(obiet) – tu pogadamy o kobietach jastrzębskiej piłki, o piłkarskich ploteczkach, historii. Będziemy oceniać mecze kobiecymi oczami i tworzyć rankingi najprzystojniejszych piłkarzy - a co! A tak! Będzie ciekawie, spontanicznie, no tak, po prostu... z jajami.

Wydanie gazety GÓRNICZA WIARA to świetna okazja, żeby znalazło się w niej choć trochę miejsca dla nas - bab! Czy piłka nożna to sport tylko dla facetów? Zdecydowanie nie! Dawniej futbol był typowo męską rozrywką, ale do czasu... Kobiety coraz częściej pojawiają się na stadionach i to nie tylko jako ozdoby. Panie same przejmują inicjatywę w kibicowaniu, znają się na piłce, na zasadach i mają swoje ulubione kluby. Nie trzeba nas namawiać do tego, aby pojawić się na stadionie. Lubimy po prostu obejrzeć dobry mecz na żywo i uczestniczyć w wydarzeniu sportowym duchem i ciałem. Myślę, że w[illegible] nie tylko mężczyzn na meczach to już powoli na naszym jastrzębskim stadionie normalność - na mecze chodzą mężczyźni, kobiety i dzieci.

Na jastrzębskim stadionie coraz więcej kobiet, a wiecie drodzy czytelnicy, że w Arabii Saudyjskiej kobiety mogły po raz pierwszy wejść na stadion dopiero w styczniu 2018? Kobiety zostały umieszczone w specjalnych strefach oddzielonych od trybun dla mężczyzn barierkami. Stadiony zostały wyposażone w obiekty przeznaczone dla kobiet, są to m.in. obszary do modlitwy, restauracje, toalety, palarnie czy parking - tak, aby w żadnym wypadku nie mogły mieć kontaktu z przypadkowymi mężczyznami. Zdaniem tamtejszych krytyków kobiety nie powinny przebywać na stadionach, gdzie w tłumie mężczyzn słychać przekleństwa i chuligańskie przyśpiewki. Poza tym, kobiety powinny być chronione przed widokiem nie całkiem odzianych mężczyzn. Dodatkowo, obawiano się też możliwości przypadkowego dotykania się osób różnej płci podczas wychodzenia tłumu ze stadionu.... A Wy, drogie Panie, co o tym myślicie? Bo ja tam chętnie lubię pośpiewać, czasem przekląć... A popatrzeć na gołe torsy :) Hmmm, zawsze to jakiś dodatek do meczu.

Kibicowanie to jedna sprawa, ale w Polsce kobieca piłka nożna ma się nawet dobrze. Na ziemiach polskich kobiety zaczęły uprawiać piłkę nożną już na początku XX wieku. Naturalnie, ich gry miały wówczas charakter wyłącznie towarzyski i nieoficjalny. We wrześniu 1921 roku utworzono w Poznaniu pierwszy w historii kobiecy zespół piłkarski, jako jedną z sekcji Towarzystwa Sportowego Unia Poznań. W roku 1957 odbył się mecz Kolejarz Katowice – Czarni Szczecin (4:0), który zapowiadany był jako pierwszy w historii kobiet w Polsce. W tej chwili mamy oficjalnie zarejestrowanych już 40 tys. piłkarek, mamy już pięć poziomów rozgrywek ligowych, a liczba klubów biorących udział w oficjalnych rozgrywkach to ok. 250. Dodatkowo, w ostatniej edycji Turnieju o Puchar Tymbarku wzięło udział 100 tysięcy dziewczynek. A jak to wygląda w Jastrzębiu-Zdroju... Sprawdzę dla Was i napiszę w kolejnym numerze!

Z ciekawostek – w grudniu 2018 roku Reprezentacja Polski kobiet zdobyła mistrzostwo Europy w halowej piłce nożnej osób niesłyszących – wiedzieliście w ogóle, że takie rozgrywki się odbywają?! W rozgrywanym w grudniu turnieju Polki okazały się najlepsze, zwyciężając w decydującym meczu z Niemkami. W rywalizacji mężczyzn nasi kadrowicze zajęli 6. miejsce.

Tymczasem pamiętajcie, że to już koniec słynnych dowcipów o kobietach i ich wiedzy nt. spalonego. Koniec kpin z tego , że żona pyta męża w połowie meczu: „Kochanie, a którzy to nasi". Według badań aż jedna na cztery kobiety w Polsce jest fanką piłki nożnej! Nie wszystkie kobiety unikają oglądania meczów piłkarskich. Połowa kobiet, gdy ich partner ogląda mecz, zostaje w domu i zajmuje się innymi zajęciami - czyta książki, gotuje, sprząta, ogląda film na drugim telewizorze albo po prostu idzie spać. Natomiast aż 40% z nich ogląda mecze razem ze swoim partnerem. Tylko 7% z nich decyduje się opuścić swojego mężczyznę i spotkać się z koleżankami poza domem, a 1,7% idzie na zakupy. Pokazuje to, że przedstawiany w mediach masowych schemat, w którym kobieta pozostawia swojego partnera, aby iść na zakupy lub na „babski wieczór" nie sprawdza się w Polsce.

Także do zobaczenia 2 marca na stadionie!

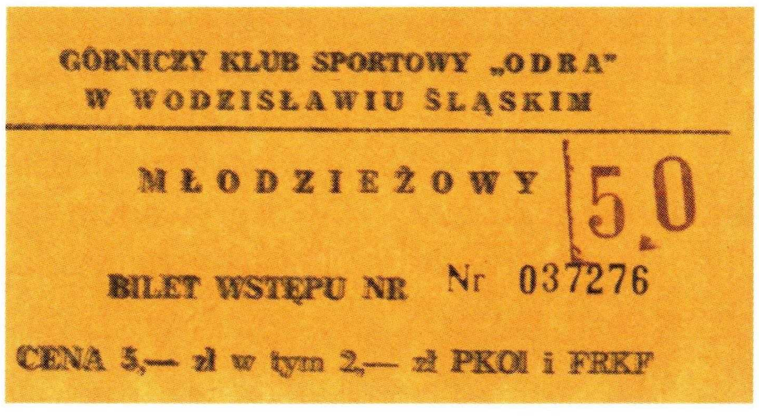
Ewelina Auguścik

Był taki mecz...

Podczas jednego z ostatnich wyjazdów na mecz sparingowy do Kamienia, w czasie luźnej rozmowy z pracownikami klubu padło pytanie, czy nie napisałbym czegoś do „Górniczej Wiary" o meczach wyjazdowych GKS-u i wspomnieniach z tym związanych. Po krótkim namyśle zdecydowałem, że coś wymyślę...

Jak dla każdego kibica, najważniejsze są derby z lokalnym rywalem. Dla mnie jednak nie są to jednak mecze z Górnikiem Zabrze, Ruchem Chorzów czy GKS-em Katowice, a z najbliższym rywalem, czyli Odrą Wodzisław. W sezonie 1987/1988 GKS Jastrzębie występował w 2. lidze z szansą na awans do 1. ligi. Na sześć kolejek przed końcem GKS był na trzecim miejscu ze stratą jednego punktu do zajmującego drugie miejsce Piasta Nowa Ruda (2. i 3. drużyna grała w barażach o 1. ligę). Ruch Chorzów był liderem z przewagą sześciu punktów nad Piastem i był poza zasięgiem wszystkich drużyn. Fani GKS-u Jastrzębie podróżowali do pobliskiego Wodzisławia na różne sposoby. Pierwsza grupa pojechała pociągiem, który podpalili i spłonęły dwa wagony. Zakończyli podróż w Turzy Śląskiej i przez pola ruszyli na stadion Odry. Godzinę później kolejnym przepełnionym pociągiem ruszyła druga grupa. Dojechali do Turzy, gdzie palący się pociąg zakończył ich podróż i również ruszyli przez pola do Wodzisławia. Miejscowy gospodarz był mocno wkurzony, że fani znowu zadeptali jego pola uprawne. Następni kibice zjeżdżali erkami (dzisiejsze E-3) oraz własnymi samochodami. Jastrzębskich kibiców było około 2000 albo nawet więcej (normalnie na Odrę w tym czasie chodziło ok. 2 tysiące kibiców). W drużynie Odry w tym czasie grał bardzo uzdolniony zawodnik, Ryszard Kraus, wcześniej i później zawodnik GKS-u Jastrzębie. Mecz był bardzo zacięty. Na 10 minut przed końcem meczu jastrzębscy szalikowcy (kilka setek) zabrali się na pociąg do Jastrzębia-Zdroju. W 86. minucie Józef Łuczak strzela bramkę dla GKS-u, a pół widowni, która pozostała, do końca meczu cieszyła się ze zdobytej bramki i przez minutę krzyczeli do kibiców gospodarzy: „Na kolana! Na kolana...!". Ci byli w szoku. Moim zdaniem był to mecz wyjazdowy GKS-u Jastrzębie z największą liczbą jastrzębskich fanów w historii. Sprawców podpalenia namierzyła policja, w efekcie czego dwóch kibiców GKS-u z Żor miało problemy z prawem. GKS Jastrzębie wskoczył w tabeli na drugie miejsce i nie oddał go do końca sezonu, grając w barażach o 1 ligę z Piastem Nowa Ruda. O barażu i następnych meczach wyjazdowych, które utkwiły mi w głowie, dowiecie się z kolejnych numerów...




GÓRNICZY KLUB SPORTOWY „ODRA"
W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM
MŁODZIEŻOWY 5.0
BILET WSTĘPU NR Nr 037276
CENA 5,— zł w tym 2,— zł PKOl i FRKF

25 kolejka, 14.05.1988 r. godz. 17:00
Wodzisław Śląski
Odra Wodzisław - GKS Jastrzębie 0:1 (0:0)
0:1 - Józef Łuczak (86 min.)

Odra Wodzisław: Czop - Maślanka, Dolny, Konarewicz, Karwot, Cichecki, Wieczorek, Gajewski, Pontus, Kraus, Staniek.
Trener: Hubert Fiałkowski.

GKS Jastrzębie: Woźniak - Tekiela, Powiecko, Owczarczyk Ryłko, Zając, Sak (87. Pietrzak), Łuczak, Zięcik, Swędera (83. Szewczyk), Kuśmierski.
Trener: Ryszard Duda.

Widzów: ok. 5000

Strajkowicz

ŚLĄSKA AGENCJA UBEZPIECZEŃ GWARANT
Śląska Agencja Ubezpieczeń
GWARANT Sp. z o.o.
44-335 Jastrzębie-Zdrój, ul. Opolska 1
tel. 32 476 34 80, 500 196 306
Solidny parter w ubezpieczeniach
www.sau-gwarant.pl

Jakub Chudecki ur. 09.06.2006r. Swoją przygodę z piłką nożną zaczął w drugiej klasie w Szkółce Piłkarskiej MOSIR Jastrzębie na pozycji bramkarza. W 2014 roku na Halowym Turnieju Orlika (rocznik 2005) został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. Od ponad roku należy do Akademii Piłkarskiej GKS Jastrzębie na pozycji bramkarza. Wraz z kolegami z zespołu w tamtym roku awansowali do I ligi wojewódzkiej trampkarzy grupy południowej.

Jaki jest Twój wymarzony klub?
Manchester United i oczywiście GKS Jastrzębie.

Z jakim piłkarzem chciałbyś się spotkać?
Z polskich - Wojciech Szczęsny, a z zagranicznych - Paul Pogba i David de Gea.

Ulubione zajęcie w wolnym czasie to?
Spędzanie czasu z kolegami na boisku.

Ulubiony zawodnik GKS-u?
Farid Ali.



Akademia Gks Jastrzębie

Podsumowanie działalności Akademii Piłkarskiej GKS Jastrzębie za 2018 rok

Akademia Piłkarska GKS Jastrzębie powstała 1 stycznia 2018 roku. Wtedy bowiem, na mocy porozumienia, przejęła wszystkie drużyny i zawodników Szkółki Piłkarskiej MOSiR Jastrzębie. Celem nadrzędnym Akademii jest szkolenie dzieci i młodzieży w piłce nożnej na potrzeby piłki seniorskiej klubu GKS Jastrzębie. Akademia w swoim działaniu dąży do indywidualnego wyszkolenia zawodników, mogących w przyszłości stanowić o sile i poziomie klubu.

AKTUALNE DANE

Aktualnie w zajęciach Akademii bierze udział ponad **400 młodych piłkarzy**. Uczestniczą Oni w rozgrywkach, reprezentując klub od najmłodszych kategorii żaka G2 do juniorów A1. W roku 2018 w oficjalnych rozgrywkach mistrzowskich prowadzonych przez Śląski Związek Piłki Nożnej w Katowicach udział brało 12 drużyn. W najwyższej I lidze wojewódzkiej reprezentowały nas drużyny A1 i D1. Łącznie w 2018 roku rozegrano ponad 300 meczów mistrzowskich. We wszystkich zawodach o punkty grało 221 zawodników Akademii. Najmłodsi adepci brali udział w licznych turniejach krajowych i międzynarodowych. Nasi zawodnicy są reprezentantami Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Reprezentując nasz Klub uczestniczą w konsultacjach, zawodach mistrzowskich i obozach. Akademia swoim zasięgiem obejmuje już 4 latków, prowadząc wśród Nich nabór i selekcję.

SZKOŁA MISTRZOSTWA SPORTOWEGO

Kolejnym ważnym etapem procesu szkolenia jest integralny partner Akademii - **Szkoła Podstawowa nr 2 Mistrzostwa Sportowego w Jastrzębiu-Zdroju**. Szkoła w myśl porozumienia z klubem prowadzi proces szkoleniowo – dydaktyczny dla zawodników na poziomie klas IV – VIII. Warunki w zakresie szkolenia sportowego reguluje umowa zawarta pomiędzy Urzędem Miasta Jastrzębie-Zdrój i Klubem Sportowym GKS Jastrzębie a Szkołą Podstawową nr 2 Mistrzostwa Sportowego w Jastrzębiu-Zdroju. Aktualnie w 10 oddziałach do szkoły uczęszcza 202 uczniów - zawodników Akademii. Zadaniem oddziału mistrzostwa sportowego jest stworzenie uczniom optymalnych warunków, umożliwiających godzenie zajęć sportowych z [illegible]mi zajęciami edukacyjnymi, w szczególności przez:

- opracowanie tygodniowego rozkładu zajęć tak, aby rozkład zajęć edukacyjnych był dostosowany do rozkładu zajęć sportowych;
- dążenie do maksymalnego opanowania i utrwalenia przez uczniów na zajęciach edukacyjnych wiadomości objętych programem nauczania;
- umożliwienie uczniom osiągającym bardzo dobre wyniki sportowe i uczestniczącym w zawodach krajowych lub międzynarodowych realizowania indywidualnego programu lub toku nauki,
- organizowanie ferii letnich i zimowych, z dostosowaniem ich terminów do terminów zawodów sportowych (w tym obozy i zgrupowania sportowe).

TRENERZY

Aktualnie w Akademii pracuje 19 wykwalifikowanych trenerów, posiadających stosowne licencje:

1. Wojciech Kania (A1, E1 – SMS)
2. Jarosław Grycman (B1 – SMS)
3. Dariusz Kłus (C1 – SMS)
4. Kamil Pająk (C1 – SMS)

5. Andrzej Myśliwiec (C2 – SMS)
6. Grzegorz Łukasik (D1 – SMS)
7. Mirosław Kawecki (D1 – SMS)
8. Andrzej Piwowar (D2 – SMS)
9. Mateusz Wrana (D2 – SMS)
10. Grzegorz Lada (E1 – SMS)
11. Adam Śmigielski (E1 – SMS)
12. Jarosław Utikal (E2)
13. Tomasz Kocerba (F1)
14. Radosław Borowski (F2)
15. Adrian Kopacz (F2, G2)
16. Michał Ćmich (G1)
17. Łukasz Wróbel (G1, G2)
18. Robert Zapała – trener bramkarzy C1-A1
19. Bartosz Szelong – trener bramkarzy E1 – C2

TRENERZY WSPOMAGAJĄCY

Dla zapewnienia prawidłowego, profesjonalnego rozwoju młodych zawodników, współpracujemy nie tylko z trenerami piłki nożnej. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani instruktorzy i trenerzy przygotowania motorycznego (Damian Zawierucha), aerobicu (Katarzyna Gruzło-Łukasik, Natalia Legierska), judo (Jan Błaszczyk) i instruktorzy pływania.

OPIEKA MEDYCZNA

Zawodnicy Akademii objęci są opieką fizjoterapeuty i masażysty. Wszyscy, dwukrotnie w ciągu roku, przechodzą okresowe badania prowadzone przez lekarza medycyny sportowej (w tym EKG i badania laboratoryjne krwi i moczu).

WIEDZA TEORETYCZNA

Dla młodych zawodników prowadzone są wykłady m.in. z zakresu odżywiania w sporcie i prawidłowej suplementacji, treningu mentalnego oraz antydopingu prowadzone przez pracowników naukowych Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

OBOZY SPORTOWE I TURNIEJE

W 2018 roku zawodnicy Akademii brali udział w obozach sportowych:
- zimowym w Dzierżoniowie
- letnim w Nowej Rudzie i Dusznikach Zdroju

Akademia zorganizowała 2 turnieje piłkarskie:
- 20 – 21 stycznia 2018 – Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej - Memoriał Piłkarski im. Grzegorza Kolosy, Adama Stepeckiego i Jana Tyszkiewicza.
- 1 grudnia 2018 – Mikołajkowy Halowy Turniej Piłki Nożnej

TESTY

Wszyscy zawodnicy od kategorii E1 do A1 zostali poddani testom funkcjonalnym określającym ich indywidualną mobilność, stabilizację i koordynację mięśniową. Ponadto, dwukrotnie w ciągu roku, każdy zawodnik poddany został testom motorycznym: szybkość, siła, wytrzymałość. Stopniowo wprowadzamy badania zakupionym w ostatnim czasie analizatorem składu ciała In Body. Badania te pozwalają trenerom na opracowanie optymalnych, spersonalizowanych planów treningowych.

SPRZĘT SPORTOWY

W 2018 roku udało się wymienić większość sprzętu treningowego. Każda grupa posiada komplet nowych piłek i trenażerów. Zawodnicy posiadają jednolity sprzęt - ubiór treningowy i meczowy. Zakupione zostały piłki nr „5", „4", „3", manekiny treningowe, znaczniki, płotki, sprzęt do treningu siłowego, maty fitness, taśmy i gumy do ćwiczeń, rollery itp.

W swojej działalności Akademia dąży do stworzenia możliwie optymalnych warunków, zapewniających systematyczny, profesjonalny rozwój swoich wychowanków.

Grzegorz Łukasik
Dyrektor Akademii Piłkarskiej GKS Jastrzębie

1%
WSPIERAJ
AKADEMIĘ GKS JASTRZĘBIE
KRS: 0000236893

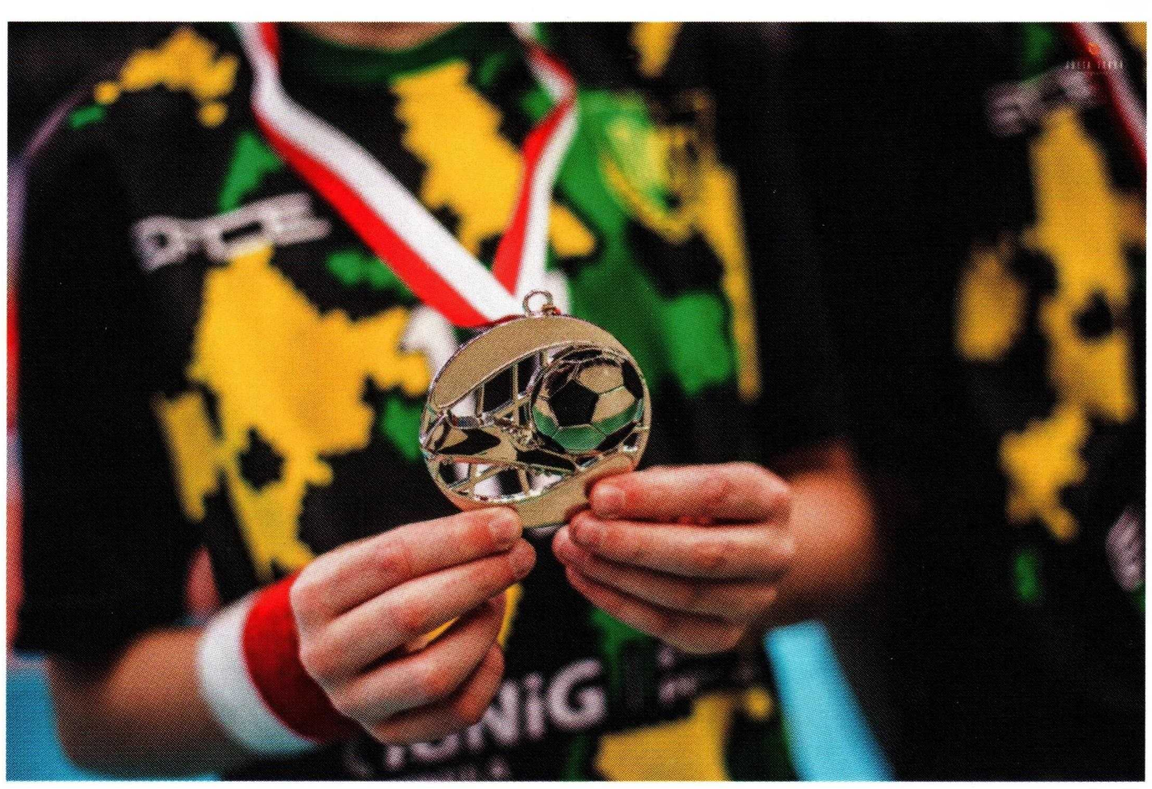


CEL SZCZEGÓLNY: STOWARZYSZENIE MKS "GKS 1962 JASTRZĘBIE"
UL. POMORSKA 50/1









Odwaga Pamięć Sport

XII Międzynarodowy Memoriał im. Grzegorza Kolosy, Adama Stepeckiego, Jana Tyszkiewicza

Cechą, która od zawsze wyróżniała nas, mieszkańców regionu śląsko-dąbrowskiego, była odwaga. Jastrzębie-Zdrój odegrało znaczącą rolę w przemianach, do jakich doszło w Polsce w latach osiemdziesiątych. Wielkim bohaterstwem wykazali się na przykład Grzegorz Kolosa, Adam Stepecki czy Jan Tyszkiewicz, którzy brali udział w solidarnościowych strajkach o godne życie nas wszystkich. Wszyscy trzej zginęli w wypadku samochodowym we wrześniu 1993 roku. W 2018 roku minęła okrągła 25. rocznica tego tragicznego wydarzenia, w związku z tym chcielibyśmy przypomnieć starszym, a młodszych zapoznać z tymi ważnymi dla historii regionu postaciami. Między innymi dzięki ich odważnej postawie żyjemy teraz w najbardziej rozwiniętym regionie Polski. Upamiętniając tych niezwykłych działaczy klub GKS Jastrzębie wraz z NSSZ „Solidarność" zorganizowali już po raz dwunasty memoriał piłkarski, który odbył się na Hali Widowiskowo-Sportowej w dniach 19-20 stycznia br. W weekend ten zmierzyły się ze sobą drużyny z roczników 2007 i 2008 z Polski oraz Słowacji. Nic nie podniosło rangi wydarzenia tak, jak szczera radość dzieci uprawiających ukochaną dyscyplinę sportową, mogących zaprezentować swoje umiejętności szerszej publiczności.

Pierwszego dnia rywalizowały ze sobą zespoły z rocznika 2007. Zmagania trzymały widzów w napięciu do samego końca, gdyż do ostatniego spotkania nie było wiadomo, kto zostanie zwycięzcą turnieju. O wygranej zadecydował mecz między GKS-em Jastrzębie a Górnikiem Zabrze. Ostatecznie to zabrzanie cieszyli się ze zwycięstwa w całym turnieju, wygrywając z podopiecznymi trenera Andrzeja Piwowara 2:1. Decydująca bramka padła w ostatniej sekundzie spotkania. W sobotnim turnieju wziął także udział drugi zespół GKS-u, który prowadził trener Mateusz Wrana. Zakończył on rywalizację na miejscu siódmym. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Mateusz Brzyszkowski z GKS-u Jastrzębie, najlepszym bramkarzem okazał się Antoni Bałabuch z Górnika Zabrze, a królem strzelców został Tomasz Mocek, również z Górnika Zabrze.

Drugiego dnia w turnieju brały udział drużyny z rocznika 2008. Do rywalizacji stanęło aż 9 zespołów, a najlepszy okazał się RKP ROW Rybnik, wyprzedzając Ruch Radzionków i GKS Jastrzębie. Nasz zespół, prowadzony przez trenera Wojciecha Kanię, trzecie miejsce zawdzięcza zwycięstwu w ostatnim spotkaniu, w którym po-

konał AMM Rapid Wodzisław Śląski stosunkiem bramek 4:0. O tym, jak zacięty był to turniej, niech świadczy fakt, że do wyłonienia króla strzelców potrzebne było rozegranie rzutów karnych pomiędzy trzema zawodnikami, którzy mieli na swoim koncie po cztery gole. Ostatecznie najlepszy okazał się Kamil Buchacz z Ruchu Radzionków. Najlepszym bramkarzem turnieju okazał się Jakub Kłus z GKS-u Jastrzębie, który w ośmiu spotkaniach nie dał się pokonać ani razu. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Adam Filec z RKP ROW Rybnik.

Koniec rozgrywek zwieńczyła ceremonia wręczenia nagród, w której uczestniczyły osoby związane z naszym klubem, m.in. były wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju Robert Chojecki, dyrektor MOSIR-u Zofia Florek, przedstawiciele NSZZ Solidarność Danuta Jemioło i Halina Cierpiał, przewodniczący Wydziału Gier Śląskiego Związku Piłki Nożnej Marek Gałuszka oraz przedstawiciele klubu: prezes Dariusz Stanaszek i trener Jarosław Skrobacz.



DZIEŃ 1 - ROCZNIK 2007

L.P.	ZESPÓŁ	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1.	Górnik Zabrze	6	16	9-2
2.	**GKS Jastrzębie**	**6**	**15**	**14-3**
3.	RKP ROW Rybnik	6	13	8-3
4.	Pniówek Pawłowice Śl.	6	7	3-8
5.	Odra Centrum Wodzisław Śl.	6	5	3-4
6.	Naprzód Rydułtowy	6	2	3-11
7.	GKS II Jastrzębie	6	1	2-12



DZIEŃ 2 - ROCZNIK 2008

L.P.	ZESPÓŁ	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1.	RKP ROW Rybnik	8	18	8-2
2.	Ruch Radzionków	8	15	5-1
3.	**GKS Jastrzębie**	**8**	**14**	**6-0**
4.	MFK Rużomberok	8	12	7-2
5.	Ruch Chorzów	8	11	6-7
6.	Odra Centrum Wodzisław Śl.	8	9	2-5
7.	Górnik Zabrze	8	6	3-6



Organizatorzy pragną bardzo podziękować wszystkim sponsorom, partnerom i darczyńcom, dzięki którym możliwe było zorganizowanie turnieju. Są to:

- **Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”**
- **NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jastrzębiu-Zdroju**
- **NSZZ „Solidarność” KWK „Pniówek”**
- **NSZZ „Solidarność” KWK „Borynia”**
- **NSZZ „Solidarność” KWK „Jas-Mos”**
- **NSZZ „Solidarność” Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju**
- **NSZZ „Solidarność” KWK „Knurów-Szczygłowice”**
- **Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”**
- **Krajowy Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność”**
- **Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”**
- **Miasto Jastrzębie-Zdrój**
- **Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju**
- **Fundacja Familia**
- **Śląski Związek Piłki Nożnej**



historia

JASTRZĘBSKIEGO FUTBOLU

część II

Na boiskach klasy B: ***Marcin Boratyn***

Założony w 1961 r. Górnik Jastrzębie nosił swoją pierwotną nazwę zaledwie dwa lata. W tym czasie nastąpiły znaczące zmiany na terenie Jastrzębia: w grudniu 1962 r. uruchomiono pierwszą kopalnię (KWK „Jastrzębie"), a w czerwcu następnego roku nadano osiedlu prawa miejskie. Drużyna Górnika bardzo dobrze radziła sobie w sezonie 1962/63 i nawet zajęła pierwsze miejsce premiowane awansem do klasy B. Niestety, po weryfikacji wyników przez OZPN, drużyna z Jastrzębia straciła 4 punkty i spadła na trzecie miejsce. Drugą lokatę uzyskał za to LZS Moszczenica i to on mógł się cieszyć się z awansu. Działacze z Jastrzębia nie kryli swojego niezadowolenia, tym bardziej, że ich zespół prezentował się naprawdę dobrze. Znaleźli jednak wyjście z tej sytuacji. Zaproponowali działaczom LZS Moszczenica fuzję obu klubów. Argumentowali, że powstanie silny zespół, który przy wsparciu kopalni, będzie mógł marzyć o kolejnych awansach. Działaczom z Moszczenicy ten pomysł nie przypadł do gustu, jednak presja „czynników" partyjnych i kopalnianych była tak duża, że musieli pogodzić się z takim rozwiązaniem. W rezultacie latem 1963 r. powstał klub o nazwie Górnik Jas-Mos.



Drużyna zadebiutowała w klasie B, ale szybko okazało się, że na kolejny awans trzeba będzie zaczekać, ponieważ w lidze prym wiodły rezerwy (!) drużyn z Chwałowic, Wilchw i Pszowa. Ostatecznie Górnik zajął piąte miejsce. Tu warto dodać, że miejscem rozgrywania meczów domowych było wciąż boisko na Górnym.

Działacze, marzący o następnym awansie, szukali wzmocnień w okolicznych klubach. Najczęściej posiłkowano się zawodnikami Górnika Radlin. W ślad za Władysławem Trybusiem przyszli stamtąd m.in. napastnik Walter Polonius (mający za sobą występy w ekstraklasie) oraz Eryk Komorek i Maksymilian Franke. Tak wzmocniony zespół rozpoczął sezon 1964/65 od... falstartu, ponieważ przegrał swój pierwszy mecz w Łaziskach Rybnickich. Później było już znacznie lepiej. Górnik odniósł 10 kolejnych zwycięstw i zimę przesiedział na fotelu lidera. Wiosną jastrzębianie nie mieli sobie równych i zakończyli sezon na pierwszym miejscu z dużą przewagą nad drugą Silesią Lubomia. W skład drużyny, która wywalczyła historyczny awans do klasy A wchodzili: Smołka, Gajda, Smalcerz, Nawrat, Podleśny, Kozioł, Trybuś, E. Brudny, Ludwig, Zdrzałek, E. Komorek, Polonius, Wilczek, Franke, Matlik, Husarek, K. Obracaj, Antończyk, Kulczyk, Powik i Nowak. Trenerem drużyny był Wacław Dyszlewski, wcześniej prowadzący zespoły Górnika Wilchwy i Kolejarza Wodzisław.

Wiosną 1965 r. nastąpiły zmiany personalne w klubie. Posadę prezesa objął Władysław Chlebik, który już za pół roku zostanie dyrektorem kopalni „Moszczenica" – zakładu opiekuńczego sekcji piłki nożnej. Funkcję sekretarza klubu objął Paweł Wojak, niegdyś znakomity napastnik Górnika Radlin, a do niedawna trener Górnika Jastrzębie. Skarbnikiem został Benedykt Urbanek z kopalni „Jastrzębie".

Warto dodać, że już wówczas prowadzono szkolenie młodzieży, której stale w młodym mieście przybywało. Drużyny juniorów i trampkarzy brały udział w rozgrywkach ligowych, choć póki co musiały uznawać wyższość swoich rówieśników z sąsiednich miejscowości.

Perspektywy rozwoju futbolu w górniczym mieście były jednak bardzo obiecujące. Właśnie zbrojono tereny pod budowę Nowego Jastrzębia. Planowano wzniesienie osiedli dla kilkudziesięciu tysięcy ludzi, a to oznaczało, że w ślad za rozwojem miasta, pójdzie także progres sportowy.



RTV EURO AGD

DO CZERWCA NIE PŁACISZ !!!

KUP TERAZ NA RATY, ZAPŁAĆ ZA 4 MIESIĄCE ! PROMOCJA RATALNA NA CAŁY ASORTYMENT. RRSO 0%



PHILIPS TELEWIZOR LED 55PUS6523



LG TELEWIZOR LED 55UK6750



LG TELEWIZOR LED 70UK6500







































JASTRZĘBIE ZDRÓJ Pawilon Handlowy Kaskada Al. Piłsudskiego 29 pon.-pt. 10-21 sob. 10-21 niedz. handlowa 10-17

PROMOCJA „DO CZERWCA NIE PŁACISZ" OBOWIĄZUJE OD 08.02.2019 DO 28.02.2019 R. STOPA OPROCENTOWANIA 0%; RRSO 0%; REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA KREDYTU 10X0% Z ODROCZENIEM: WARTOŚĆ TOWARU/USŁUGI 1900 ZŁ: CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 1900 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 1900 ZŁ, OKRES OBOWIĄZYWANIA UMOWY KREDYTOWEJ 13 MIESIĘCY, WYSOKOŚĆ RATY KREDYTU 190 ZŁ, REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA KREDYTU 20X0% Z ODROCZENIEM: WARTOŚĆ TOWARU/USŁUGI 2900 ZŁ: CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 2900 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 2900 ZŁ, OKRES OBOWIĄZYWANIA UMOWY KREDYTOWEJ 23 MIESIĄCE, WYSOKOŚĆ RATY KREDYTU 145 ZŁ, W IMIENIU ALIOR BANK SA., BGŻ BNP PARIBAS SA., SANTANDER CONSUMER BANK SA. RTV EURO AGD UMOCOWANY JEST DO: ZAWIERANIA ORAZ PRZYJMOWANIA OŚWIADCZEŃ O ODSTĄPIENIU OD UMOWY KREDYTOWEJ. DOSTĘPNOŚĆ OFERTY RATALNEJ UZALEŻNIONA JEST OD WARUNKÓW FORMALNYCH OKREŚLONYCH PRZEZ BANK „ZASADY OFEROWANIA KREDYTÓW W SKLEPACH RTV EURO AGD ORAZ REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNE W STOISKACH OBSŁUGI RATALNEJ I NA EURO.COM.PL. MINIMALNA WARTOŚĆ KREDYTU 300 ZŁ. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW OKREŚLONY JEST INDYWIDUALNIE I PODANY PRZY INFORMACJACH CENOWYCH W SKLEPACH I NA EURO.COM.PL. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW MOŻE ULEC ZMIANIE POPRZEZ PUBLICZNE POINFORMOWANIE KLIENTÓW W SKLEPACH I/LUB MEDIACH. ZASTRZEGA SIĘ MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA BŁĘDÓW W PROCESIE PRZYGOTOWANIA OGŁOSZENIA DO DRUKU. W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH CENY PRODUKTÓW W SKLEPACH MOGĄ BYĆ NIŻSZE NIŻ W OGŁOSZENIU.

KARNETY*

WIOSNA 2019

JUŻ W SPRZEDAŻY!

KARNETY DOSTĘPNE NA

BILETY.GKSJASTRZEBIE.COM

ORAZ

W SKLEPIE KIBICA W D.H. GWAREK.

GODZINY OTWARCIA SKLEPU KIBICA:

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK	10:00 - 16:30
PIĄTEK	10 - 18:30
SOBOTA	10:00 - 14:00